

# GŁOS PABIANIC

ORGAN WK i ŁK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

ROK II (V)

CZWARTEK 12 MAJA 1949 ROKU

Nr 129 (1503)

## Wzrost dobrobytu mas pracujących w ZSRR

**Radziecki minister skarbu o sukcesach czwartej powojennej pożyczki państwowej**

Minister Skarbu ZSRR Zwierrlew, w artykule zamieszczonym w „Prawdzie” podkreśla wielki sukces tegorocznej pożyczki wewnętrznej ZSRR. Zwierrlew wskazuje, że z każdym rokiem zwiększa się udział narodu radzieckiego w subskrypcji pożyczki państwowej. W roku 1946 planowana suma pożyczki przekroczyła 7,8 miliardów rubli, w 1947 roku nad-

wyżka wynosiła około 2,5 miliarda rubli, w roku 1948 około 2,6 miliardów rubli, zaś w roku bieżącym — przeszło 3,8 miliardów rubli. W ciągu pierwszych trzech 5-olatek przedwojennych dochody państwa z pożyczki wewnętrznej wynosiły około 50 miliardów rubli, w czasie wojny — ponad 76 miliardów rubli, zaś w latach powojennych dochody dotychczasowe wynoszą już ponad 77 miliardów rubli.

Sukces radzieckich pożyczek państwowych — pisze Zwierrlew — tłumaczy się po pierwsze, znacznym podniesieniem stopy życiowej radzieckich mas pracujących, oraz głębokim przekonaniem ludności, że pożyczki te są wykorzystywane dla dalszego rozwoju gospodarki narodowej, a tym samym dla dalszego podniesienia dobrobytu kraju. W krajach kapitalistycznych — stwierdza Zwierrlew — pożycz-

ki nie mogą być wykorzystywane dla rozwoju gospodarki narodowej, ponieważ przemysł i życie gospodarcze znajdują się w rękach kapitalistów, służy więc dla załatwienia dziur w budżecie państwowym.

W Związku Radzieckim pożyczka państwowa przyczynia się do budowania nowych zakładów przemysłowych, szpitali, szkół, miast i wsi, do mechanizacji rolnictwa, elektryfikacji wsi, podniesienia stopy życiowej i poziomu kulturalnego mas ludowych, wreszcie do wzmocnienia zdolności obronnej kraju. Dlatego też pożyczka wewnętrzna ZSRR jest naprawdę sprawą ogólnonarodową i tym się tłumaczy jej wielki sukces.

Minister Zwierrlew wskazuje zarazem, że pożyczki radzieckie stają się poważnym źródłem dochodu dla mas ludowych ZSRR. W roku ubiegłym kasy państwowe wypłaciły tytułem wygranych pożyczek państwowych około 1,4 miliardów rubli, zaś w roku bieżącym kasy wypłaciły tytułem wygranych przeszło 2,5 miliarda rubli.

## Zniesienie ograniczeń komunikacyjnych między strefami w Niemczech

BERLIN, (PAP). — W Berlinie i radzieckiej strefie okupacyjnej Niemiec poczyniono już wszystkie przygotowania do wznowienia i ułatwienia komunikacji między strefami, z chwilą zniesienia ograniczeń transportowych.

glugi Śródlądowej w strefie radzieckiej zakomunikował przedstawicielowi ADN, że normalna żegluga może być wznowiona każdej chwili.

Stafki ze stref zachodnich będą mogły korzystać z dróg wodnych strefy radzieckiej bez ograniczeń, jeśli były zarejestrowane w odpowied-

nych urzędach strefy radzieckiej w roku 1949, posiadając wymagane dokumenty i paszport międzystrefowy. W Magdeburgu i Berlinie statki te będą mogły otrzymać potrzebne materiały pędne. Nieodzwonne naprawy będą mogły być dokonywane również w obu tych miastach.

Międzystrefowy ruch autobusowy wznowiony zostanie z dniem 12 maja w następujących kierunkach:

1. Berlin — Hanower.
2. Berlin — Hamburg.
3. Schwerin — Lubeka.
4. Weimar — Goettingen.
5. Koburg — Weimar.
6. Hof — Weimar i
7. Eisenach — Kassel.

Przedstawiciele dyrekcji kolei w Berlinie i Magdeburgu odbyli w Helmstedt konferencję z przedstawicielami dyrekcji kolei stref zachodnich, celem opracowania międzystrefowego rozkładu jazdy.

## Wznawienie procesu prałata — aferzysty Cippico

RZYM (PAP). — Po kilkudniowej przerwie został wznowiony proces przeciwko b. prałatowi Cippico, oskarżonemu o milionowe oszustwa i handel walutami.

Na kolejnym posiedzeniu Trybunału prokurator zażądał odroczenia procesu w celu przeprowadzenia dodatkowych dochodzeń. Prokurator uzasadniał swe żądanie tym, iż w toku przewodu sądowego wyszły na jaw fakty, które mogą wywołać konieczność po-

ciągnięcia do odpowiedzialności pewnych osób, występujących w charakterze świadków. Prokurator podkreślił, że w aferę Cippico wmięszanych jest wiele osób, które doszły w ten sposób do milionowych majątków.

Zdaniem prokuratora, dodatkowe dochodzenie powinno doprowadzić do rozszerzenia aktu oskarżenia na wiele osób, które występowały dotychczas w charakterze świadków.

## Nowe zadania ruchu zawodowego w ZSRR

**Prasa radziecka publikuje rezolucję X Zjazdu WCSPS**

MOSKWA (PAP). — Organ WCSPS, gazeta „Trud” oraz inne dzienniki moskiewskie za miesiąc tekst rezolucji X Zjazdu radzieckich związków zawodowych, oraz statutu, zatwierdzonego na tym Zjeździe.

Rezolucja stwierdza m. in., że najważniejszym zadaniem związków zawodowych w walce o rozwój gospodarki radzieckiej jest dalsze rozpowszechnianie współzawodnictwa socjalistycznego w różnych jego formach.

Ostatni rozdział rezolucji stwierdza, że radzieckie związki zawodowe brały czynny udział w międzynarodowym ruchu zawodowym, współdziałała ściśle z zagranicznymi organizacjami związkowymi, walcząc wraz z nimi o światową jedność klasy robotniczej.

Jedną z najważniejszych zadań — jest najwłaściwszym warunkiem skutecznej walki mas pracujących o ich żywotne interesy, o zapewnienie nie długotrwałego pokoju na całym świecie.

X Zjazd radzieckich związków zawodowych wyraża całkowite poparcie dla polityki zagranicznej rządu radzieckiego, polityki pokoju i przyjaźni między narodami, zgodnej z żywotnymi interesami mas pracujących całego świata.

Zjazd wyraża gorącą wdzięczność rządowi radzieckiemu za konsekwentne i aktywne poparcie, udzielane na forum ONZ propozycjom Światowej Federacji Związków Zawodowych, zmierzającym do obrony interesów robotników całego świata.

rodowej jedności robotniczej, oraz kontynuowanie w pierwszych szeregach międzynarodowego ruchu robotniczego walki o trwałe pokój i demokrację.

Radzieckie związki zawodowe — stwierdza w zakończeniu rezolucji — były, są i będą wiernym i aktywnym realizatorem polityki Partii Bolszewickiej, będą nieustannie walczyły o zwycięstwo komunizmu.

stwierdził, że Truman oszukal wyborców murzyńskich ze Stanów Południowych, a teraz oszukuje znów robotników w związku z ustawą Tafta-Hartley'a. Senator Giua powiedział, że plan Marshalla uniemożliwił Włochom handel z Polską, chociaż Włochom bardzo potrzebny jest polski węgiel.

Mówca dodał, że poszczególne gałęzie przemysłu włoskiego zostały doprowadzone w wyniku planu Marshalla do ruiny, lub przestawione na produkcję sprzętu wojennego.

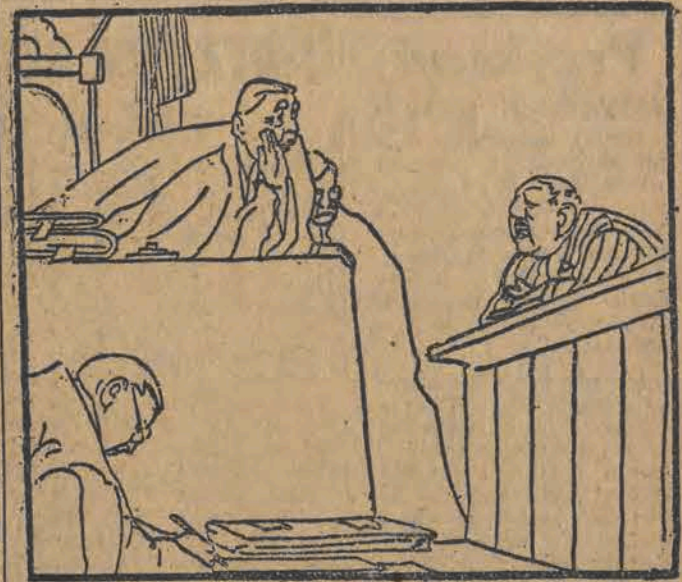
Hutchinson wykazał, że przyśpieszenie rządu Wielkiej Brytanii do paktu atlantyckiego jest sprzeczne z programem Partii Pracy, która przyrzeka harmonijną współpracę z ZSRR.

Według nowego rozkładu jazdy, jedną z najważniejszych zmian w komunikacji jest znaczne skrócenie czasu podróży pociągami pasażerskimi.

Innowacją nowego rozkładu jazdy jest wprowadzenie tzw. pociągów przyspieszonych, z

PORTLAND Wallace

## Amerykańska „sprawiedliwość”



SĘDZIA: Co oskarżony może jeszcze dodać na swoją obronę?  
OSK.: Tysiąc dolarów... i ani centa więcej!

## Francuskie masy pracujące walczą przeciwko bezprawiom rządu Mocha

**Nowa fala strajków protestacyjnych**

PARYŻ (PAP) W kopalniach Auchel, Angers, Lens w Zagłębiu Calais na skutek nieprze-

strzeżenia zarządzeń ochronnych poniosło śmierć trzech górników, z których jeden osierocił 4 dzieci, a inny 9 dzieci.

700 górników kopalni Dourges wstrzymało wczoraj pracę, aby zaprotestować przeciw zwolnieniu przez dyrekcję 33 górników, którzy ogłosili strajk 9 bm., żądając podwyżki płac.

Strajk 7000 pracowników gieldy paryskiej rozszerza się na miasta prowincjonalne. Pracownicy giełdy w Lyonie również przystąpi do strajku. Spodziewana jest akcja solidarności-

wa pracowników giełdy w Lille i w Marsylii.

Pracownicy zakładu oczyszczania miasta, zrzeszeni w CGT Chrześcijańskich Związków Zawodowych i Force Ouvriere, przystąpił do jednodziennego strajku protestacyjnego przeciwko skazaniu jednego z robotników na karę więzienia za udział w strajku.

W fabrykach „Lemoine” w Ivry pod Paryżem CGT, Chrześcijańskie Zw. Zawodowe i Force Ouvriere solidarnie walczą o podwyżkę płac.

## Więcej, taniej i lepiej

**Zobowiązania robotników łódzkich na cześć II Kongresu Związków Zawodowych**

Robotnicy łódzcy doceniają ogromne znaczenie II Kongresu Związków Zawodowych, dlatego też deklarują zwiększenie swoich wysiłków, i rozwijają współzawodnictwo pracy, pragnąc uczciwie to ważne wydarzenie w dziejach naszego ruchu zawodowego.

Każdego dnia napływają zobowiązania z coraz to innych zakładów pracy. Żadna fabryka nie chce pozostać w tyle, wszyscy starają się według swoich możliwości zadokumentować swą radość z okazji II Kongresu.

PAŃSTWOWE ZAKŁADY PRZEMYSŁU GALANTERYJNO - DZIEWIARSKIEGO Nr 4

Pracownicy Zakładów zobowiązują się dla uczczenia Kon-

gresu Związków Zawodowych przyspieszyć o 5 dni wykonanie rocznego planu produkcyjnego, czyli wykonać do dnia 10 grudnia, oraz podnieść jakość produkcji z 96 procent, na 96,5 procent prymy. Załoga postanowiła zmniejszyć ilość spóźnień z 0,09 procent w I kwartale do 0,05 procent w II kwartale br., oraz zmniejszyć ilość opuszczonej pracy z 4,07 procent w I kwartale do 3,07 procent w II kwartale.

Tkalcia postanawia wykonać swój plan produkcyjny w miesiącu maju w 103 procentach. Tkalcia II — w 107 procentach.

Wydział Inwestycji i Remontów zobowiązuje się do dnia 1 lipca przeniesienie i przebudowanie wozową, przyspieszyć przejazd wozów na ped indywidualny, naprawić zbiornik do ciepłej wody do dnia 15 czerwca, oraz położyć chodniki betonowe na terenie podwórza fabrycznego.

Oddział plecionek wykona swój plan produkcyjny za miesiąc maj w 106 procentach.

Świetlica zobowiązuje się do większego zespołu artystycznego z 20 osób na 35, oraz zwiększyć stan osobniczy z 100 do 250 osób.

PAŃSTWOWE ZAKŁADY PRZEMYSŁU JEDWABNICZO GALANTERYJNEGO Nr 1

Przedzalnia przyspieszy wykonanie swego planu rocznego o 10 dni czyli do dnia 5 listopada br.

Tkalcia przyspieszy wykonanie swojego planu rocznego o 5 dni.

Tkacz kortowy Józef Stawski, pięciokrotny przewodnik pracy związkowej w miesiącu maju o 5 procent ilość prymy czyli osiągnie 96 procent I-go gatunku. Wzywa do współzawodnictwa swoich towarzyszy pracy.

Farbiarz Jakub Smyczek zobowiązuje się zwiększyć swoją produkcję w bieżącym miesiącu ze 110 na 111 procent i utrzymać w 100 procentach jakość prymy.

Farbiarz Kazimierz Borowski postanawia podnieść swą produkcję ze 125 procent na 129 procent i nadal produkować 100 procent prymy.

Cerowaczka Helena Witczak deklaruje podwyższenie jakości z 85 procent na 88 procent.

Młodociani zrzeszeni w ZMP i w Młodzieżowych Brygadach Produkcyjnych zobowiązuje się do podniesienia poziomu wykształcenia zawodowego w Młodzieżowych Brygadach Produkcyjnych oraz podwyższyć o 1 procent wykonanie planu produkcyjnego w szwalni i oddziale przygotowawczym. Postanowiono także zorganizować w miesiącu maju „koleo marksistowskie”, które będzie się zbierało na wieczory dyskusyjne.

Dyrekcja i Rada Zakładowa zobowiązują się zakupić sprzęt sportowy dla dzieci jadących na kolonie letnie.

ZAKŁADY WYTWORCZE TRANSFORMATORÓW I URZĄDZEN TERMOTECHNICZNYCH

zobowiązują się wyprodukować aparat wyciągowy i zainstalować go na dzień 1 czerwca w kotłarni, w której dotychczas nie ma jeszcze instalacji oczyszczającej powietrze.

Świetlica w bieżącym miesiącu zorganizuje kurs dla alfabetów.

## Doniosłe zmiany w komunikacji

**uwzględniają przede wszystkim potrzeby świata pracy****Letni rozkład jazdy od dnia 15-go bm.**

WARSZAWA (PAP). — 11 bm. w Ministerstwie Komunikacji odbyła się konferencja prasowa, na której naczelnik ruchu pasażerskiego tow. Surowiecki poinformował przedstawicieli prasy o zmianach ruchu kolei pasażerskiej, w związku z wejściem w życie od dnia 15 br. letniego rozkładu jazdy.

Według nowego rozkładu jazdy, jedną z najważniejszych zmian w komunikacji jest znaczne skrócenie czasu podróży pociągami pasażerskimi.

Innowacją nowego rozkładu jazdy jest wprowadzenie tzw. pociągów przyspieszonych, z

których pasażer może korzystać z normalnym biletem bez specjalnych dopłat za pospiech.

Ponadto w okresie od 28 czerwca do 29 sierpnia przewidziane jest uruchomienie pociągów specjalnych do miejsc kąpieliskowych.

W nowym rozkładzie jazdy uwzględnione zostały przede wszystkim potrzeby świata pracy, a zwłaszcza potrzeby pracowników.

Min. Komunikacji, w porozumieniu z Funduszem Wezwoleń Pracowniczych, zarządził wydzielenie wagonów w pociągach, kursujących z ważniejszych ośrodków kraju do uzdrowisk. Wagony te będą

oznaczone tablicami z napisem: „Dla pracowników ze skierowaniem WSP”.

Na trasach krajowych wehody do ruchu wagonów sypialniczych I i II klasy, wykonane całkowicie w kraju.

W roku bież. zostanie znacznie zwiększona ilość pociągów w stosunku do sezonu zeszłorocznego. W ubiegłym roku kursowały na dobę 3.762 pociągi pasażerskie, a w roku bież. kursować będzie 3.957 pociągów, czyli o 195 pociągów więcej.

Tegoroczne zmiany w rozkładzie jazdy wskazują na duże postępy na odcinku usprawnienia transportu

### Przykład idzie z góry

Wielką sensacją w opinii światowej wywołała wiadomość, iż w czasie walk na południe od rzeki Yang-Tse Chińska Armia Ludowa wzięła do niewoli dwóch generałów... Japończyków, którzy dowodzili zgrupowaniami wojsk Kuomintangu.

Istotnie, wypadek dziwny i niezwykły, bo jakże trudno wyobrazić sobie, że w cztery lata po zakończeniu wojny światowej chiński „dyktator” Czang-Kaj-Szek używa do walki z własnym narodem zawodowców japońskich, którzy przedtem stali na czele wojsk okupacyjnych w Chinach.

Lecz ten militarno-polityczny paradoks jest tylko — pozorny. Skoro bowiem rząd francuski wynajmuje sobie b. SS-manów do zbrojnej walki z ludem Vietnamu, skoro rząd angielski z tychże SS-manów i faszystów różnej narodowości tworzy oddziały landsknechtów na potrzeby swej polityki kolonialnej, skoro — wręcz — rząd USA zaprasza do współpracy w dziedzinie zbrojeń b. hitlerowskich „naukowców”, a z żołnierzy i oficerów dawnego Wehrmachtu zamierza formować „nową” armię zachodnio-niemiecką — dlaczego Czang-Kaj-Szek, patentowany „obrońca demokracji zachodniej” i wierny sojusznik wymienionych rządów, nie miał „zatrudniać” w swym ban krutującym przedsiębiorstwie japońskich generałów, wykwalifikowanych w rzemiołstwie obrabowki i grabieżców... Przykład — jak wiadomo — idzie z góry, a trzeba dodać, że ci japońscy generałowie opłacani są przez Czang-Kaj-Szeka w dolarach... amerykańskich.

Wszystko więc staje się w tym oświetleniu proste, jasne i nieskomplikowane. B. D.

## Olbrzymi strajk górników brytyjskich objął już 38 tysięcy ludzi

Speaker radia londyńskiego był wyraźnie zażenowany, kiedy w audycji dla Polski powtórzył wiadomość o rozszerzającym się strajku górników walijskich, który objął już 38.000 górników i około 50 kopalni.

Nie trudno zrozumieć zmieszanie speakera BBC, kiedy ma on niewdzięczne zadanie wyśmienieną, dlaczego w „socjalistycznej” Anglii, w której „rząd jest w rękach robotników”, robotnicy muszą uciec się do strajku dla zwrócenia uwagi rządu na swoje pańskie potrzeby. Tym bardziej, że speaker BBC przemawiał do kraju, w którym wszystkie postulaty górników angielskich zostały już dawno zrealizowane.

Bo czegoż to nadzwyczajnego domagają się górniczy walijscy? 14-dniowego płatnego urlopu na rok, zamiast dotychczas przysługujących im siedmiu dni? Udziału przedstawicieli związkowych w administracji „znacjonalizowanych” kopalni?

Zadania te wydawać się mogą dla nas minimalne. Przecież w Polsce ministrem górnictwa jest stary górnik z Zagłębia Śląskiego, tow. Nieszporek, a naczelny dyrektor Centralnego Zarządu Przemysłu Węglowego stary działacz związkowy, tow. Szeręśniak. Kwestia urlopów w Polsce została rozwiązana i górniczy nie tylko korzysta z dwutygodniowego wypoczynku, lecz również mają do dyspozycji bezpłatne wczasowiska.

W „socjalistycznej” Anglii jednakże sprawy nie wyglądają inaczej. Tam rząd będący „w rękach robotników” przez kilka miesięcy rozważał sprawę urlopów dwutygodniowych dla górników i wreszcie... odrzucił to żądanie twierdząc, że nie ma na to dostatecznych funduszy. Uczynił to mimo, że jak każdemu górnikowi wiadomo, rząd „socjalistyczny” wypłaca rocznie 15 milionów funtów szterlingów odszkodowania byłym właścicielom kopalni, która to suma jest dwa razy większa od sumy potrzebnej dla zaspokojenia żądań górników walijskich. W „socjalistycznej” Anglii

nie może być również mowy o tym, aby przedstawiciele górników zostali dopuszczeni do administracji kopalni węgla. Od tego są dawni dyrektorzy kapitalistyczni, którym rząd laboryzystowski płaci wysokie pensje, aby trzymali w korbach robotników. Górnik w zarządzie kopalni lub w zarządzie przemysłu węglowego? A co będą robił szlachetnie urodzeni baronowie i emerytowani generałowie, którzy obecnie zajmują te stanowiska?

A poza tym jeszcze jedna

sprawa. Brytyjski dyktator go spodarczy, minister skarbu, Crilps, oświadczył ostatnio, że robotnicy angielscy „nie dorosli do zarządzania przemysłem”. Ten „socjalistyczny” minister uważa, że do zarządzania przemysłem powołani są tylko ludzie, posiadający odpowiednie walory, jak dobre urodzenie, tytuł szlachecki, wychowanie w szkole lordowskiej i zmysł do „robienia interesów”. Tak właśnie jak to robił dotychczas urodzony baron Stafford Crilps.

## Anglosasi pragną ukryć przed światem haniebną napastę Holandii na naród indonezyjski „Maszyna do głosowania” w ONZ odroczyła sprawę Indonezji do sesji jesiennej

NOWY JORK (PAP). — Spełniony Komitet Zgromadzenia Generalnego postanowił 42 gło-sami przeciwko 6, przy 4 wstrzymujących się, odroczyć debatę nad kwestią Indonezji do sesji jesiennej.

W rezolucji, dotyczącej tej sprawy, „Komitet przyjmuje pod uwagę rokowania, które odbywają się między Holandią i przedstawicielami indonezyjskimi i wyraża nadzieję, że negocjacje te doprowadzą do porozumienia”.

Przeciwko temu sformułowaniu wystąpił delegat Polski Drohojowski, który zapytał, jak Komitet może wyrażać nadzieję, że odbywające się rozmowy doprowadzą do porozumienia, nie mając na razie żadnych dowodów na to.

Drohojowski podkreślił, że rokowania między Holandią i Indonezją nie powinny spowodować odroczenia dyskusji w sprawie ostatecznego rozstrzygnięcia tego problemu. Delegat Polski zamaczył, że decyzja Komitetu „będzie cofnięciem wskazówki zegara, lecz nie powstrzyma budzących się narządów Azji”.

Również delegat radziecki Malik oświadczył, że uchwała Komitetu jest nową próbą bloku anglo-amerykańskiego ukrycia przed światem niezapro-

zoboczenia faktu napadu Holandii na naród indonezyjski. W kołach obserwatorów politycznych uważa się, że decyzja Komitetu Specjalnego jest kolejnym krokiem na drodze do całkowitego zlikwidowania sprawy indonezyjskiej w ONZ w myśl życzeń USA.

### Zachłanność W. Brytanii Nowy projekt w sprawie b. kolonii włoskich

LAKE SUCCESS (PAP). — W celu zalegalizowania swego zarządu nad Cyrenajką i zjednania sobie niektórych prowłosko nastroszonych państw Ameryki Łacińskiej, Wielka Brytania wystąpiła z nowym projektem kompromisowym w sprawie przyszłości

### W 150-tą rocznicę urodzin A. Puszkina w 100-letni rocznicę uroczystości w całej Polsce

WARSZAWA (PAP). — Na uroczystym posiedzeniu inauguracyjnym Komitetu uczczenia 150 rocznicy urodzin Puszkina wiceminister Kultury i Sztuki Sokorski ogłosił ramowy program obchodu Roku Puszkiniowskiego w Polsce.

Program ten przewiduje w gronie stolicy m. in. następujące uroczystości i imprezy: Centralna Akademia w Teatrze Polskim w dniu 4 czerwca 1949 r. Uroczyste przedstawienie opery „Eugeniusz Oniegin” (cz. w. w.); przedstawienie w Państwowym Teatrze Polskim obejmują: „Borysa Godunowa” i kilka jeszcze mniejszych utworów wielkiego poety (cz. w. w.); gościnne występy Teatru Rapsodycznego z montażem „Puszkina — Mickiewicz”, oraz „Eugeniusz Onieginem” i „Panem Tadeuszem”; w. elki koncert

## Ludzie, którzy hańbią kulturę Francji

Na łamach francuskiego, postępowego tygodnika „Action” ukazał się ciekawy artykuł, zrucający charakterystyczne światło na poczynania Stanów Zjednoczonych we Francji, traktujących ten kraj, jak swoją kolonię. Artykuł przytaczamy z nieznacznymi skrótami:

„Stany Zjednoczone — pisze „Action” — należą do tych nie liczących krajów świata, które nie uznają systemu metrycznego. Zachowały one archaiczne miary, np. milę, gallon i morgę, które są niedokładne i przysparzają w użyciu wiele trudno-

ści. Niektórzy uczeni amerykańscy używają systemu metrycznego, nie chcąc się narażać na niepotrzebne kłopoty.

Ostatnio Stany Zjednoczone zwróciły się do Francji z żądaniem zmiany systemu metrycznego na system amerykański. Żądanie to zostało wysunięte przez amerykańskich przemysłowców i militarystów, którzy są zdania, że ułatwi im to używanie amerykańskich towarów i materiałów wojennych we Francji.

Rząd francuski upoważnił generała Salmona, przedstawiciela przemysłu wojennego, do zbadaenia, jakie skutki przyniesie możność zastosowania amerykańskiego systemu miar we Francji. Generał Salmon przystąpił właśnie do badania tych spraw, ze szczególnym uwzględnieniem wpływów, jaki wywrze ta zmiana na używanie sztabowych map i aparatów pomiarowych.

Skutki ustępstwa wobec Amerykanów w tej dziedzinie — pisze dalej „Action” — byłyby bardzo poważne. Wszystkie aparaty pomiarowe, wszystkie normy fabryczne, używane w naszym przemyśle, oparte na systemie metrycznym, stałyby się bezużyteczne. Zostałyby one zastąpione przez aparaty i normy amerykańskie.

A pawilon w Sevres, gdzie znajduje się wzorzec metra, ehlnba francuskiej kultury, stał by się dla Francji muzeum przybytkiem, świadectwem zdroinizowanej wielkości”.

Artykuł jest krótki. Przebiega z niego goręcy patriotów francuskich, widzących upadek swe go kraju i jego wielkiej kultury, potępienie dla tych, którzy za garstkę srebrników sprzedają Francję bogu dolara.

L. M.

### Młodzież chińska w obronie pokoju

PEKIN (PAP). — „Młodzież całego świata musi wraz z młodzieżą chińską walczyć o trwałą pokój i wolność narodów” — oświadczył prof. uniwersytetu Sien, na odbywającym się obecnie w Pekinie ogólnokrajowym Kongresie młodzieży chińskiej.

Mówca zwrócił się z apelem do młodzieży krajów kapitalistycznych, aby wzmogła walkę o pokój i demokrację.

### Uwaga uczesniczy kursu samokształceniowego

W dniu 17 bm. o godz. 17 w Centralnej Szkole PZPR, ul. A. Kościuszki 65, odbędzie się ogólne zebranie wszystkich uczestników kursu samokształceniowego, na którym referat na temat „Początki polskiego ruchu robotniczego” wygłosi kierownik Działu Naukowego Centr. Szk. PZPR tow. Beret.

Wobec ważności spraw obecność uczestników kursu jest bezwzględnie obowiązkowa.

Wydz. Propag. Ośw. i Kultury KL — PZPR

Uwaga: Termin z dnia 13 bm. został przesunięty na dzień 17 bm. na godz. 17.

## Jednołta wola pokoju narodu duńskiego gwarancją niepodległości kraju

### KP Danii wzywa do demaskowania działalności podlegaczy wojennych i do popierania polityki pokojowej ZSRR

KOPENHAGA (PAP). — Dziennik „Land og Folk” ogłosił odezwę 16-ego zjazdu Partii Komunistycznej Danii do narodu duńskiego.

W odezwie podkreśla się, że siły, które niejednokrotnie ścigały kłesi na ludzkość, usiłują obecnie znowu rozpocząć awantury wojenne. Lecz pokój może być utrzymany, gdyż siły pokojowe są obecnie potężniejsze, aniżeli siły podlegaczy wojennych.

Kongres Obrońców Pokoju w Paryżu był wyrazem zjednocze-

nia 600 milionów obywateli wszystkich krajów świata w jednolitym froncie pokoju. Armia obrońców pokoju jest ściśle związana z niezliczonymi zwolennikami pokoju w każdym kraju.

Rękomią zwycięstwa obozu pokojowego jest także to, że na czele tego obozu stoi potężny Związek Radziecki.

Lecz, ażeby zapewnić pokój, należy wyteżyc wszystkie siły. Dlatego też naród duński powinien żądać, aby jego zasoby gospodrcze były wykorzystywa-

ne dla dobra ludności cywilnej, a nie dla zbrojeń.

Partia komunistyczna wzywa naród duński do walki o jednolity mas pracujących, do demaskowania działalności podlegaczy wojennych, do obrony niepodległości kraju i przeciwstawiania się organizatorom bloków agresywnych.

Odezwa nawołuje do popierania polityki pokojowej Związku Radzieckiego i do realizacji uchwał Światowego Kongresu Obrońców Pokoju.

### W. Ażaiw

139

## Daleko od Moskwy

Topolow wciąż chodził i chodził, tam i z powrotem, z rękoma w tył założonymi i coś mruzczał pod nosem. Pomału się uspokoił, twarz jego rozjaśniła się. Spojrzenie padło na fiaskę wina, przyniesioną przez Grubskiego. Wziął ją i rozebrał się. Gniew jego ulotnił się i nagle poczuł się, jak ktoś, kto spełnił trudny, lecz dobry uczynek.

— Cóż, za to można nawet wypić — uśmiechnął się i nalał sobie kieliszek ciemnoczerwonego, gęstego wina, wypił i wytarł dokładnie wąsy. — Niezłe lekarstwo, pójdzie na użytek choremu.

Długo stał potem i spoglądał w zaproszone ciemne okno. Potem usiadł przy biurku i nie odrywając się aż do świtu robił wyliczenia i pisał projekt swojej propozycji — zrobienia przekopu przez cieśninę za pomocą materiałów wybuchowych.

### ROZDZIAŁ SIÓDMY W DOMKU POD ŚNIEGIEM.

...Już nie mieli więcej sił do walki z burzą śnieżną i Beridze przestał wierzyć w możliwość ratunku. Jedy-

nie myśl o Aleksym i jakaś uparta wściekłość nie pozwalały mu na zaprzestanie walki.

Wiółk się zataczając i padając, a za nim, jak cień ciągnął Aleksy.

Ratunek przyszedł nagle w postaci człowieka, który został wypchnięty jak gdyby porywem wichru z nieprzezniknionej śnieżnej zasłony. Ujrzeni go dopiero wtedy, gdy straszny charchący, podszedł tak blisko, że prawie dotknął Beridze. Aleksemu zdawało się, że czyha jakieś niebezpieczeństwo i rzucił się na pomoc towarzysze. Nieznajomy jednak nie napadał na nich, lecz krzychał coś do Jerzego Dawidowicza. Aleksy zrozumiał, że pragnie ich dobra.

Teraz szli gęściego, na przedzie nieznamy, a za nim Beridze i Aleksy. Nagle nieznamy przystanął, zamienił kilka słów z Jerzym Dawidowiczem, zawrócił na nartach w lewo i zniknął. Beridze ukiął Aleksego swoją brodą, która zamieniła się w kawał lodu i krzyknął:

— Mamy szczęście, Aleksy. Spokaliliśmy doświadczonego człowieka, rybaka, dla którego zawiewa nie jest straszna. Słyszał nasze wystrzały. Mówię, że slyszal wystrzały. Twierdzi, że slyszal je w tym piekle. Obiecał, że nas wyprowadzi.

— Przecież on zniknął, ten twój pan zawiew. — Nie zniknął, a szuka spokojnej drogi. Szuka, powiadam, spokojnej drogi. Wiatr wieje warstwami. W praktyce to wylada, iak róża złożona z wiatrów.

Aleksy chciał zapytać, czy daleko jeszcze do rybackiego osiedla, ale otworzywszy usta, zachłysnął się wiatrem.

Rybak zjawił się nagle, jakby wyrósł spod ziemi. Nie zatrzymując się, przeszedł obok inżynierów na drugą stronę.

— Nie znajdzie swojej bajecznej drogi! — zwątpił Kowszow.

— Znajdzie! Obecnie najwidoczniej przecina kierunek wiatru.

Rybak rzeczywiście odnalazł drogę. Idąc za nim inżynierowie wpadli do jakiegoś dużego zagłębienia. Z prawej i lewej strony na wysokość przekraczającą dwukrotnie wzrost człowieka wznosiły się zasy. Na górze szalała burza, tutaj zaś śnieg padał cicho, a wiatr wiał stosunkowo spokojnie. Rów powstały naskutek ruchów burzy ciągnął się nie prosto, lecz skomplikowanymi zygzakami. Rybak prowadził ich tak pewnie, jak po udeptanej ścieżce.

Nieco później narciarze natknęli się na ognisko. Płono jasno na dnie śnieżnego rowu. Kilka osób posunęło się w milczeniu, aby zrobić miejsce dla przybyłych. Beridze i Kowszow zagrzaży ręce, odwiązali swoje worki do spania, wlezi w nie i przysunęli się blisko do ogniska

d. c. n.



# Rozszerzymy zdobycze współzawodnictwa przedmajowego

Czyn Kongresowy wykuli nowe formy manifestowania swej przywiązania do Polski Ludowej przez klasę robotniczą. Polskie masy pracujące, nawiązując do tradycji grudniowych, czynem uczęty swoje święto majowe. Pogłębiły przez system oszczędzania ruch współzawodnictwa przedmajowego przybrał w roku bieżącym najróżnorodniejsze formy i wkroczył na teren wszystkich dziedzin życia. Zobowiązania objęły zadania produkcyjne, pracę kulturalną, dziedziczenie walki o oszczędność, walkę z analfabetyzmem, likwidację ugorów, likwidację marnotrawstwa w gospodarce odpadkowej, zaślanie nieużytków, utrzymanie czystości w osiedlach itd. Zobowiązania majowe podjęły i wykonały szerokie rzesze zarówno w miastach jak na wsi.

Kiedy dziś dokonujemy przeglądu osiągnięć, to na czeluściach robku przedmajowego postawimy wypadnie ogromne sukcesy gospodarcze, wyrażające się milionami ton węgla, stali i ce-

mentu, dodatkową masą wyrobów gotowych, tysiącami hektarów odlogów przywróconych rolnictwu, tysiącami metrów sześciennych nowych budowli, zwiększoną pracą aparatu komunikacyjnego i milionowymi oszczędnościami. W rezultacie zwiększone zostało tempo odbudowy gospodarczej kraju, rozszerzone zostały materialne podstawy dobrobytu mas pracujących, wyjściowe podstawy planu 6-letniego.

Napływają już pierwsze meldunki całych gałęzi przemysłu o wykonaniu kwietniowych planów produkcyjnych. Przemysł metalowy w dziale obrabiarek wykonał plan produkcji w 125 proc., w dziale środków transportowych plan produkcji węgla wykonano w 104 proc., innych wagonów towarowych w 244 proc., ciągników w 123 proc., motocykli w 150 proc.

W dziale wyrobów masowych przemysł metalowy przekroczył plan produkcji o 114 procent. Przemysł maszyn włókienniczych ukończył w kwietniu

plan 3-letni. Plan produkcji sianokosów przekroczone w 88 proc. Produkcja cementu przekroczyła plan o 23 proc. pokrywając zwiększone zapotrzebowanie budownictwa. Przemysł skórzany wykonał plan kwietniowy w 109 proc. — w dziale obrabiarek w 113 proc.

Osiągnięcia takich rezultatów było możliwe dzięki masowemu współzawodnictwu pracy robotników dzięki temu, że organizacje partyjne i rady zakładowe potrafiły zmobilizować zalogi pracownicze do podejmowania i realizacji zobowiązań przedmajowych w oparciu o konkretne warunki pracy.

Współzawodnictwo 1-majowe przyniosło gospodarce narodowej szereg trwałych zdobyczy racjonalizujących produkcję i podnoszących wydajność pracy. Zbliżył się Kongres Związków Zawodowych. Klasa robotnicza wita go dalszym wzmocnieniem wysiłków, pragnie przyjs na Kongres z nowymi zdobyczami. Na podstawie bogactwa form i doświadczeń Czynu Kongresowego i współzawodnictwa pierwszomajowego, współzawodnictwo przedkongresowe niewątpliwie się rozszerzy i pogłębi jako dalszy etap na drodze wiodącej do budowy fundamentów socjalizmu w Polsce.

## To i owo

### »Różne sojusze«

Omawiając piękny film włoski pt. „Rzym — miasto otwarte“, film, w którym ksiądz-patriota staje męnie u boku walczących o wolność działaczy ruchu oporu — komunistów, uczestników „Tygodnika Powszechnego“ w następujących słowach uzasadnia ową „dziwną na pozór sojusz“.

„Włoski ksiądz katolicki i włoski komunista umieli zjednoczyć się w walce przeciw obłądoci neobarbaryzmu pomieważ — mimo wszelkich rozdziewików i różnic światopoglądowych — celem ich było ocalenie z pożogi człowieka“.

Obłąd neobarbaryzmu trwa nadal. W walce o ocalenie człowieka z nowej pożogi nadal udział książka-patrioci, księża, dla których przykazania ewangelii nie są formułą dyplomatyczną. I ten sojusz postępowych i uczciwych księży ze światem pokaju, wolności i sprawiedliwości społecznej nie jest bynajmniej dziwny. Dziwny natomiast wydaje się sojusz różnych wysokich dygnitarzy kościelnych z obozem neobarbaryzmu, obozem wojny i ucisku człowieka.  
E. Tam.

## Zakłady M3 tętnią coraz wydajniejszą pracą

### Centralny Zarząd Przemysłu Metalowego winien usunąć corychlej kłopoty i bolączki zalogi

Umieszczona na wysokim maszynie tablica skłupa spojrzenia wszystkich pracowników, śpieszących do fabryki na pierwszą lub drugą zmianę. Ogromne wskazówki obrazują wydajność pracy na roboczo-godzinę. Zielona — wyznacza wydajność osiągniętą w kwietniu, czerwona „majowa“ — wysuwa się zdecydowanie naprzód i już obecnie wykazuje wydajność o 13 procent większą, niż w ubiegłym miesiącu.

Na wykresach w salach fabrycznych i dyrektorskich gabinetach pną się wciąż do góry linie ilustrujące stan produkcji osiągając niespotykany dotychczas poziom w historii dawnej „Elektrobudowy“. Pięciokrotnie wzrosła produkcja zakładów w stosunku do przedwojennej, o 50 procent zwiększyła się wydajność każdego pracownika.

W Zakładach Wytwarzających Transformatorów i Urządzeń Termotechnicznych „dziś“ nie jest podobnie do „wczoraj“, a „jutro“ będzie już inne, niż „dziś“. Fabryka tętni pracą, produkcja wzrasta z każdym dniem.

W ciągu miesiąca kwietnia wykonano plan produkcyjny w 105 procentach. W bieżącym miesiącu wyniki będą jeszcze lepsze. Plan roczny wykonają zakłady do dnia 1 października. W ciągu bieżącego roku skutkiem zwiększenia wydajności pracy i umiejętnej gospodarki surowcem zaoszczędzą 27 milionów złotych.

#### NAJLEPSI PRACOWNICY

W pokoju kierownika produkcji ciasno obsiedli stół technicy i majstrowie, rozpatrując różne zagadnienia, związane z produkcją. Sympatyczny, młody człowiek który z takim zacięciem wyklada coś to wartyżom, to tow. Wilczek. szef produkcji, do niedawna majster montażu.

Czemu zawdzięcza swój awans? Aby znaleźć odpowiedź, wystarczy przejść się do działu montażu transformatorów, aby dowiedzieć się, że pomysł taśmowego montowania transformatorów, które obecnie spoczywają na żelaznych wózkach i są w ten sposób przewożone z rąk do rąk, jest dziełem właśnie tow. Wilczka. Wystarczy porozmawiać z robotnikami, żeby usłyszeć, że fabryka zawdzięcza mu wiele cennych pomysłów racjonalizatorskich, a obecnie ma w nim zdolnego i pełnego poświęcenia kierownika produkcji.

technik, ob. Sowiński, który ulepszył konstrukcję przełącznika, tow. Osiewala — robotnik działu kotłarni, który uwielokrotnił cięcie rur żelaznych, majster Kowalezyk, który sporządził maszynę do izolowania drutu. Wybitną siłą fachową jest dyrektor techniczny ob. Kopiczyński. Ale nie tylko nazwiska racjonalizatorów znane są tutaj każdemu robotnikowi.

Bohaterowie współzawodnictwa także cieszą się zasłużoną popularnością. Gazetka ścienna zamieszcza wywiad z pionierem współzawodnictwa, monterem transformatorów, tow. Kłodkowskim, wspomina o wydajnej pracy robotnika kotłowni ob. Wylama.

Akcja współzawodnictwa pracy w Zakładach M 3 objęła 85 proc. pracowników fizycznych. Skutkiem tej akcji właśnie nastąpił wzrost wydajności pracy robotnika o 50 procent w stosunku do przedwojennej. „Zwiększając wydajność — podnosisz dobrobyt swój i całego kraju“ — głoszą napisy w salach fabrycznych.

#### ROLA AKTYWU PARTYJNEGO

Duszą zakładów jest dyrektor naczelny tow. inż. Matusiak. „Mocną ręką“ prowadzi fabrykę i jej pomysły rozwój jest między innymi zaświadcza tow. Matusiak. Aktywny partyjniak stworzył na tere-

nie fabryki zgodnie pracujących kolektyw, złożony z Dyrekcji, Rady Zakładowej i Podstawowej Organizacji Partyjnej, wspólnie rozpatrujący i realizujący obowiązki, jakie na ich zakład pracy nakłada Państwo i Partia. Obydwaj sekretarze PZPR-u, którzy obecnie kończą kursy partyjne, zamierzają zorganizować kilka samokształceniow, aby podnieść poziom ideologiczny pracowników. Niedawno zorganizował już cykl wykładów marksi-stowskich, prowadzony przez studentów Uniwersytetu Łódzkiego.

#### KŁOPOTY ZAKŁADÓW M 1

Wszystko było by dobrze, gdyby nie to, że organizowanie zebrań i kursów utrudnia brak odpowiedniej świetlicy. Ta, którą zakłady obecnie posiadają, jest stanowczo za małą i znajduje się dość daleko od fabryki. Nie każdy ma ochotę iść po pracę kawał drogi, aby przeczytać książki i wysma lub wziąć udział w działalności zespołów świetlicowych. O tę trudność rozbija się sprawa zorganizowania sekcji świetlicowych i spularyzowania świetlicy wśród wszystkich robotników.

Kobiety, pracujące w fabryce narzekają na brak żłobka. Dzieci swoje muszą zostawić u żłobków, znajdujących się przy innych zakładach pracy, albo też zostawiać je w domu.

Pomimo usilnych starań zakłady nie otrzymały dotychczas lokalu ani na świetlicę, ani na żłobek. Centralny Zarząd Przemysłu Metalowego winien poważnie zainteresować się tą sprawą. Kobiety pracujące w zakładach M3 powinny dzieci swoje zostawiać w żłobku zorganizowanym przy ich fabryce. Ważne jest też, aby robotnicy chwili wolnej od pracy spędzali w swojej świetlicy, położonej niedaleko fabryki, w świetlicy, która dla im odпочыnek po pracy i możliwość korzystania z wszelkich rozrywk kulturalnych.

H. Sam.

### Koło Ligi Morskiej bez opieki

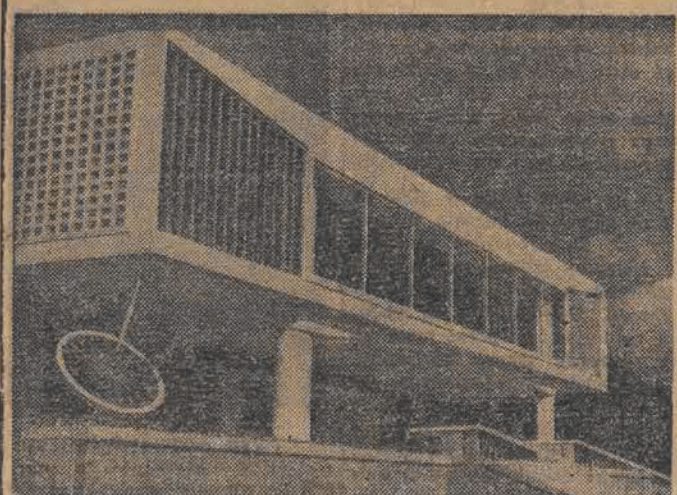
Od trzech lat istnieje przy naszych zakładach Koło Ligi Morskiej, liczące 200 członków. O kole tym należy powiedzieć, że wykazuje mało aktywności, że działalność jego polega przeważnie na zbieraniu składek członkowskich, urządzaniu raz w roku akademii okolicznościowej i zbiorowej wycieczki nad polskie morze.

Po takim „wysiłku“ koło Ligi Morskiej zapada w śpiączkę na cały rok. Główną przyczyną tej skąpej działalności jest brak opieki ze strony Zarządu Głównego, który nie utrzymuje dostatecznej łączności z masami członkowskimi. Bardzo chętnie wysłuchałobyśmy choćby tylko od czasu do czasu, jakiejś prelekcji, która by nas, szczerów zakładowych, uszczelniała bliżej z

naszym morzem, z jego znaczeniem dla naszej gospodarki, dla stosunków z zaprzyjaźnionymi sąsiedziami, jak Czechosłowacją i Węgry, nie posiadającymi własnego morza.

Chełlibyśmy się również dowiedzieć, jak się odbudowuje nasze wybrzeże, nasze porty i co powstanie nad morzem w ramach planu sześciolletniego. W czasie takich pogadanek można było by wyświetlać odpowiednie przezrocza, lub filmy, obrazujące pracę naszych portów.

Bardzo bylibyśmy wdzięczni Zarządowi Głównemu LM, gdyby naszą prośbę wziął pod uwagę i przyszedł nam z pomocą.  
S. Bocheński  
korespondent fabryczny „Głosu“ z PZPPG nr 4



Pawilon Ministerstwa Komunikacji na Międzynarodowych Targach Poznańskich

## Nasi delegaci na Kongres Związków Zawodowych

### Tow. Krystera z PZPB Nr 3 oddział B

Tow. Reginę Krystere trudno „uchwyścić“ nawet na krótką rozmowę. Rano była w OKZZ, potem w Wydziale Opieki Społecznej, a teraz śpieszy na ogólne zebranie zarządu oddziału „B“ PZPB Nr 3.

Tow. Krystera piastuje bowiem aż trzy mandaty: jest przewodniczącą Rady Zakładowej, przewodniczącą Komisji Kobiecej i członkiem fabrycznego Komitetu PZPR. Decyzja całej zarządu wybrana została delegatką na Kongres Związków Zawodowych. Trudno o bardziej słuszny wybór.

Tow. Krystera ma za sobą już długie lata pracy w Zw. Zaw. Przed wojną była aktywnym członkiem klasowego Zw. Zaw. w fabryce Sztajnera. Ciężka to była praca, bo z trudem trzeba było walczyć o prawa robotników, o utrzymanie tych, które wreszcie udało się zdobyć. Zorganizowaną akcją utrudniło rozbiście zawodowego ruchu robotniczego.

— Ale za to praca obecna daje mi pełnię zadowolenia — oświadcza tow. Krystera, a jej żywe czarne oczy błyszczy młodością i energią. Nie napotyka my na trudności ani ze strony dyrekcji fabryki, ani OKZZ. Przeciwnie, OKZZ sama interesuje się każdym zakładem pracy, a przedstawiciele V Oddziału Zw. Zaw. „Włókno“ prawie co dzień zaglądają do nas, dowiadując się jakie mamy kłopoty i trudności a w miarę możliwości ułatwiają nam załatwienie wszystkich spraw. Są obecni także na każdym zebraniu zarządu fabrycznej. Praca w Zw. Zawodowych daje obecnie całkowite zadowolenie, gdyż potrzeby robotników, ich słuszne żądania spotykają się z pełnym zrozumieniem.

działalność społeczna tow. Krystery sięga jednak dalej poza mury oddziału „B“ „bawelnianej trójki“. Żywo obchodzą ją osobiste bolączki i troski robotników — temu wystara się o mieszkanie, tamtemu o miejsce w szpitalu, wnika nawet w sprawy domowe, godząc zwalnione rodziny. Dlatego też cieszy się szacunkiem i miłością wszystkich pracowników, dlatego jej właśnie przyspadi w udziale zaszczyt uczestniczenia w obradach II Kongresu.

Ki temu będą mogła jeszcze skutecznie pracować dla dobra klasy robotniczej — kończy tow. Krystera.

Tow. Krystera oczekuje wiele po tym Kongresie. Przecież przybędą tam przedstawiciele Związków Zawodowych z całej Polski, każdy powie coś ciekawego i ważnego o swej pracy, o dotychczasowych osiągnięciach i planach na przyszłość. Będzie można nauczyć się od innych towarzyszy wielu pożytecznych rzeczy.

II Kongres zjednoczy jeszcze bardziej ruch zawodowy w Polsce. Przedstawiciele Związków z całego kraju wypowiedzą się w sprawie dotychczasowej swej pracy, wykażą istniejące jeszcze niedomagania i braki.

— Wspólnie będziemy radzić nad tym, co jeszcze należy zrobić. Po jakiej drodze kroczyć będziemy w ciągu najbliższych lat. Wraz z rozwojem przemysłu wzrosła rala i znaczenie Związków Zawodowych. Dlatego II Kongres ma donieść zadania do spełnienia. Omawiane będą podczas obrad sprawy higieny i bezpieczeństwa pracy, potrzeby społeczne klasy robotniczej. II Kongres pogłębi zagadnienie współzawodnictwa pracy, powiąże ściślej ruch zawodowy ze sprawami produkcji. Jestem pewna, że po zakończeniu obrad wrócę do naszej fabryki bogatsza w doświadczenia i że dzięki

### Nasi korespondenci fabryczni piszą

## Niepotrzebne maszyny — mogą jeszcze pracować

Fabryki przemysłu włókienniczego często borykają się z trudnościami natury technicznej. Nierzadko daje się odczuwać jeszcze brak maszyn. Wprawdzie wytwarzanie maszyn włókienniczych postępuje szybko naprzód — niemniej nie zaspokaja jeszcze stale rosnącego za potrzebowania rozwijającego się w szybkim tempie przemysłu włókienniczego.

Jasne, że w takiej sytuacji należy wykorzystać każdą maszynę, choćby starego typu, a nadającą się do produkcji.

Czy tę zasadę wprowadzamy w życie? Owszem, tak, ale... nie zawsze. „Głos Robotniczy“ często podaje do wiadomości fakty niewykorzystywania urządzeń przemysłowych.

I ja pragnę napisać o podobnym fakcie.

## Robotnicy rolni majątku Koryta rzucają hasło współzawodnictwa pracy

Doceniając znaczenie systemu oszczędnościowego, robotnicy rolni majątku Koryta, po rozpatrzeniu na ogólnym zebraniu preliminarza oszczędnościowego obejmującego sumę 3.881.000 zł., zobowiązali się plan oszczędnościowy bezwzględnie zrealizować, a nawet w znacznym stopniu przekroczyć. W tym celu podejmujemy współzawodnictwo w dziedzinie oszczędności. We współzawodnictwie wzmocnimy udział wszyscy pracownicy majątku bez względu na zajmo-

Fabryka włókiennicza przy ul. Targowej 28, będąca przed wojną własnością K. Jarcinińskiego, została przez okupanta zniszczona. Lokal przystosowano do warunków, potrzebnych dla fabryki pończoszniczej. W czasie okupacji właścicielem pończoszarzni był znany w tym okresie Adolf Kebsch. Obecnie mieszczą się tu Państwowe Zakłady Pończosznicze Nr 1.

Otóż na strychu budynku, w którym mieszczą się zakłady, znajdują się różnego rodzaju urządzenia włókiennicze. Między innymi stoi tam snwadłowo mechaniczne wraz z ramą, będące w zupełnie dobrym stanie.

Dziwne, że w ciągu 4-cho lat nikt się jeszcze nie zainteresował tymi urządzeniami. Gdy po leżą one jeszcze przez ówien

wane stanowisko i wykonywaną pracę.

Wzywamy jednocześnie do współzawodnictwa z nami wszystkie zarogi majątków państwowych, a szczególnie zarogi spółdzielczych i XVI powiatu łęczyckiego oraz wszystkie majątki rolne, znajdujące się pod administracją Wyższej Szkoły Gospodarstwa Wiejskiego w Łodzi.

Robotnicy rolni majątku PGR Koryta

**Kronika Pabianic**

# Klasa robotnicza województwa łódzkiego godnie uczy Kongres Związków Zawodowych



**KOMU WINSZUJEMY**  
Czwartek, dnia 12 maja  
1949 r.  
Dziś: Pankracego

**WAŻNIEJSZE TELEFONY**  
Stróż Pożarna — 0  
Komisariat M. O. — 63  
Zarząd Miejski — 66  
P. C. K. — 112  
Pogotowie Ub. Społecznej — 10  
Dworzec Kolejowy — 91  
Telegraf — 213  
PZPR — 4  
PZPB — 23  
Zarząd Miejski ZMP — tel. Nr 143  
Komenda „Służby Polsce” — tel. nr 6.

**KINA**  
Kino „Polonia” wyświetla film produkcji radzieckiej pt. „Cztery Serca”. Film dozwolony dla młodzieży od lat 10.  
Kino „Robotnik” wyświetla film pt. „Wielka Nagroda”. Dla młodzieży dozwolony.

## Kolejarze Dyrekcji Łódzkiej oszczędzają

Działalność oszczędnościowa zapoczątkowana na terenie Dyrekcji Łódzkiej Kolei Państwowych od pierwszego momentu rozwija się pomyślnie. Wpływa na to właściwe podejście do tak poważnego zagadnienia zarówno administracji, czynnika społecznego jak i ogółu pracowników, którzy rozumieją, że podstawa w wymiarze elementem dobrego gospodarowania jest należytą opiekę pojęcia oszczędności i prawidłowo przeprowadzona organizacja systemu oszczędnościowego.

W każdej jednostce administracyjnej zostały utworzone Komisje Oszczędnościowe podlegające Dyrekcyjnej Komisji Oszczędnościowej, na których ciąży odpowiedzialność za prawidłowe wykonanie zadań oszczędnościowych.

Już w pierwszym kwartale bieżącego roku na odcinku o oszczędnościowym Dyrekcja Łódzka notuje poważne osiągnięcia, będące wynikiem właściwego zrozumienia tego zagadnienia przez całą resztę kolejarzy, którzy plany przedłożone przez administrację na naradach wytwórczych rozszerzyli, dzięki czemu zaplanowana oszczędność na rok 1949 w sumie

Podjęmowanie zobowiązań, którymi świat pracy wita zbliżający się Kongres Związków Zawodowych, zaczyna coraz szersze kręgi i obejmuje prawie wszystkie zakłady pracy w województwie łódzkim. Zobowiązania robotników podejmowane są spontanicznie i jednomyślnie, jako wyraz pełnego uświadomienia i zrozumienia wartości, jaką przedstawia dla naszego młodego organizmu państwowego praca nad budową nowego jasnogo życia.

**PIOTRKÓW**  
Na odbytym przed paru dniami ogólnym zebraniu załogi huty „Hortensja” celem uczczenia zbliżającego się Kongresu Związków Zawodowych powzięto następujące zobowiązania: 3-letni plan produkcyjny wyrażający się ilością 16.600.000 kg szkła wykonać na dzień 15 maja bież. roku.

Załoga huty „Hortensja” zarówno robotnicy jak i dyrektoria w ciągu ubiegłego okresu wyteżyli wszystkie swe siły ażeby dać jak największą ilość i jak najlepszą jakość. Teraz kiedy zaledwie godziny dzieli ich od daty powziętego zobowiązania załoga jest spokojna o jego wynik.

Załoga jednomyślnie postanowiła zwiększyć swą wydajność, szerzej niż dotychczas rozwinąć współzawodnicztwo pracy aby odpowiednio przygotować się do rozpoczęcia planu sześciolletniego. Postanowiono wciągnąć całą załogę do współzawodnicztwa pracy.

Postanowiono w ramach łączności miasta ze wsią częściej urządzać wyjazdy ekip robotniczych do okolicznych wsi. rozpocząć systematyczne planowe szkolenie wśród szerokiego warstw o licznych chłopstwa.

Robotnicy huty „Hortensja” pozwiliła uchwałę wezwania wszystkich innych hut szkła galanteryjnego w Polsce do podjęcia podobnych zobowiązań mających na celu przyspieszenie budowy socjalizmu w Polsce.

**RADOMSKO**  
Do współzawodnicztwa kongresowego przystąpili robotnicy „Metalurgii” i Państwowej Fabryki Maszyn Mińskich i Odlewów.

Na wspólnym zebraniu załogi „Metalurgii” postanowiono dla uczci II-go po wino Kongresu Związków Zawodowych wykonaniem całego szeregu zobowiązań produkcyjnych. Postanowiono na dzień rozpoczęcia Kongre-

su Związków Zawodowych wykonać osiem metalowych łózek dla żłobka „Metalurgii” i 6 artystycznych przyrządów do biurka, które wykonają uczniowie szkoły przemysłowej. Postanowiono w ramach przedłużonego miesiąca czystości odnowić świetlicę, a wreszcie całą załogę „Metalurgii” uczcić dzień otwarcia Kongresu wzmocnieniem produkcji.

Zobowiązano się w okresie współzawodnicztwa kongresowego do dnia 1-go czerwca br. podnieść wydajność pracy na każdego robotnika zależnie od oddziałów produkcyjnych od 1-go do 2 procent.

Z podobnym zobowiązaniem kongresowym wystąpiła załoga Państwowej Fabryki Maszyn Mińskich i Odlewów. Robotnicy zobowiązali się wykonać ponad miesięczny plan produkcyjny dodatkową produkcję wartości 500 tys. złotych.

Niezależnie od zobowiązań produkcyjnych całej załogi młodzież zorganizowana w fabrycznym hufcu SP i ZMP postanowiła na dzień rozpoczęcia obrad Kongresu doprowadzić do porządku wszystkie sale i biura, oczyścić plac fabryczny i zrobić porządek w warszłatach i szafkach z narzędziami.

**ZGIERZ**  
Pracownicy Państwowych Zakładów przemysłu Odzieżowego postanowili:

powiększyć szereg biurowych udział w wsłozawodnicztwie indywidualnym o 19 os. za w zbiorowym o 950 os. oś.

Zaplanowaną uprzednio sumę oszczędności podwyższyć o jeden milion złotych

Zmniejszyć braki z przy czyn konfekcyjnych z 0,05 procent na 0,01 procent.

Plan roczny wykonać do 5 listopada a 3-letni do 23 czerwca br.

W uchwalonej rezolucji czytamy ponadto: wkład na szję pracy w wykonanie zobowiązań przedkongresowych stanowi dla nas jeden z wielu etapów na drodze do osiągnięcia jak najlepszych wyników i uszczuplenia gospodarki socjalistycznej.

**OZORKÓW**  
Państwowe Zakłady Przemysłu Bawełnianego w Ozorkowie, według zobowiązań Kongresowych, wykonają 42.320 mtr tkaniny na sumę 920.000 zł oraz oszczędzą 6.108.000 zł.

**ZDUŃSKA WOLA**  
Pracownicy Powszechnej Spółdzielni Spożywców Zduńskiej Woli idąc za przykładem huty „Kościszko” podjęli zobowiązania kongresowe które brzmią:

Pracownicy PSS w Zduńskiej Woli, chcąc uczcić dzień Kongresu Związków Zawodowych postanawiają założyć Kasę Przechodniczą dla pracowników. Przestrzegać obowiązujących godzin pracy. Wszystkie bieżące prace wykonywać bez godzin nadliczbowych. Rozpocząć akcje odwadniania bocznicy kolejowej prowadzić w dalszym ciągu sposobem gospodarczym tak, ażeby co najmniej 80 procent kosztów pokrytych zostało robocizną własną, a robotę samą zakończyć przed 22 bm.

**WIELUŃ**  
Pocztowcy Wielunia zobowiązują się, dla uczczenia Kongresu Związków Zawodowych, wykonać do dnia 22 bm. wszystkie prace zależne.

Drogowcy: zorganizować świetlicę, stworzyć kurs dla analfabetów.

Gorzelnia: Podnieść ilość i ilość produkcji o 10 procent.

**Nowe sklepy „Społem”**  
W najbliższym czwartku zostaną uruchomione dalsze 2 punkty masarskie. Jeden z nich będzie otwarty przy ul. Konopnickiej Nr 2, drugi przy ul. Południowej Nr 1.

Prócz tego w najbliższych dniach będą otwarte 2 nowe sklepy spożywcze: przy ul. Wiejskiej Nr 8 i przy ul. Kościuszki Nr 8. Jak nas za pewnia Zarząd, zgodnie z planem do końca roku Spółdzielnia uruchomi jeszcze kilka sklepów masarskich i

**Komunikat**  
W sobotę dnia 14 bm. o godzinie 15 odbędzie się posiedzenie Rady Nadzorczej Powszechnej Spółdzielni Spożywców „Społem” w świetlicy PZPB przy ul. Roli-Zy-mierskiego.

Porządek dzienny obejmuje rozpatrzenie bilansu i rachunku strat i nadwyżek za 1948 rok oraz zatwierdzenie planu gospodarczego i finansowego rozwoju Spółdzielni na rok 1949.

Zmniejszyć zużycie materiałów pędnych. Wszyscy pracownicy — zaprenumerować „Związkowca”

Cegielnia „Ożarów”: wybudować tor kolejki na prze strzeni 1.764 metrów. Podnieść produkcję. Do 22 maja rb. uruchomić świetlicę i uporządkować zakład.

Bank Rolny: zakończyć do 22 maja prace organizacyjne, wynikłe z połączenia Państwowego Banku Rolnego z Komunalną Kasą Oszczędności.

## Rosną szeregi TPPR

Koło Towarzystwa Przyjaciółki Polsko - Radzieckiej przy Państwowych Zakładach Chemicznych „Boruta” w Zgierz, przejawia coraz większą aktywność i obecnie liczy już ponad 350 stałych członków. Masowy napływ członków do TPPR zauważyć się dał w kwietniu br podczas trwania Kongresu Pokoju w Paryżu.

Na początku br. Koło TPPR przy Borucie liczyło zaledwie 50 członków.

## Wędrownika po województwie ŁASK

Plan elektryfikacji wsi na terenie powiatu łaskiego na rok 1950 został już opracowany.

W roku tym elektryfikuje się 10 gromad, zbliżając się do Sedziejowic — wzorowej wsi powiatu.

## WIELUŃ

Państwowa Centrala Handlowa w Wieluniu otworzyła ostatnio kilka sklepów w osadach i wsiach powiatu. Między innymi uruchomiono sklep PCH w Prasce, Wieruszowie i Lubarkowie. Nowootwarte sklepy cieszą się dużą frekwencją.

(Be)

## Interpolacja msznych Czytelników

### Brzeziny proszą o usprawnienie komunikacji PKS

Od marca br. trasę Łódź — Brzeziny — Kozłuszki obsługują ku zadowoleniu mieszkańców Brzezin i okolic samochody PKS-u. Tym bardziej, że samochody są nowoczesne, luksusowe i jazda nimi w porównaniu z podróżą samochodami, jakie jeździły dawniej wydaje się wielką przyjemnością.

Rozkład jazdy na trasie Brzeziny — Łódź jest na ogół dobry, z tym tylko zastrzeżeniem, że mieszkańcy Brzezin pragnęli by aby ostatni wóz odchodził z Łodzi nie o 19.30 lecz przynajmniej o godzinie 21.00, aby można było, bez kłopotu o nocleg, skorzystać z kina lub teatru w Łodzi, których w Brzezinach nie ma.

Dużo natomiast do życzenia pozostawia rozkład jazdy

na trasie Brzeziny — Kozłuszki i z powrotem. Do Kozłuszek jeździ się przeważnie w celu dostania się na dworzec kolejowy, który jest dla Brzezin najbliższym. Wobec tego rozkład jazdy auto-busowej winien być ściśle zsynchronizowany z rozkładem jazdy pociągów odchodzących i przychodzących w Kozłuskach. Tymczasem tak nie jest. Ranny na przykład autobus PKS-u odchodzi z Brzezin do Kozłuszek o 6.30, przychodzi zaś tam 6.50. Natomiast jedyny ranny pociąg w kierunku Tomaszowa odchodzi również o 6.50. Zrozumiałe więc, że dla wygody mieszkańców Brzezin należałoby wypuścić autobus z Brzezin o 10 minut wcześniej, tak, aby ludzie mogli zdążyć na ten pociąg.

Po południu znów przychodzą do Kozłuszek o godzinie 16.25 dwa pociągi. Jeden z Tomaszowa, drugi zaś z Piotrkowa. I jak na złość, autobus z Kozłuszek odchodzi również o godzinie 16.25. Skutek tego taki, że autobus

do Brzezin odchodzi prawie pusty z dwiema lub czterema osobami a w 5 minut po jego odejściu masa ludzi, którzy przewieźli tymi pociągami, idzie pieszo 8 km do Brzezin, gdyż nie ma już późniejszego autobusu, a nie każdego stać na wynajęcie za 500 zł dorozki. Ponieważ wkrótce ma nastąpić zmiana kolejowego rozkładu jazdy, Dyrekcja PKS-u powinna zwrócić uwagę, ażeby podobne wypadki nie powtórzyły się więcej.

Na koniec warto również przypomnieć PKS-owi, ażeby w miarę możliwości postarał się o uruchomienie linii autobusowej Stryków — Brzeziny, gdyż Brzeziny, chociaż są miastem powiatowym nie mają absolutnie połączenia z północną częścią powiatu i wielu obywateli zdających z tamtych stron powiatu do urzędów w Brzeziny, zmuszonych jest do długiej, okrojonej, no i kosztownej podróży przez Łódź.

Stały czytelnik „Głosu” Sz. Z.

## Junacy SP przy budowie torów kolejowych i dróg

W kwietniu br. w trzydziódkach P.O. „Służba Polsce” wzięło udział 349 junaków i junaczek z terenu miasta i całego powiatu kutnowskiego. Młodzież przepracowała w tym czasie 1074 junakodniówki, wykonując cały szereg prac porządkowych na terenie Stadionu Miejskiego, niwelując boisko sportowe i bieżnię.

Szczególne nacisk w ramach trzydniówek położony został na zalesieniu nieużytków we wszystkich gminach powiatu kutnowskiego. W

Ostrowach zalesiono 7,5 ha, w Strzelcach 3 ha, w Krzyżanówku 2,5 ha.

W maju br. junacy SP pracują przy budowie toru kolejowego i mostu na rzecze Ochni, pomagając przy budowie drogi w gminie Chodów oraz wykonując prace wodno melioracyjne przy budowie Kanału Dzierżbickiego. Junacy SP w ramach trzydniówek pomagają w pracach biurowych w Zarządzie Miejskim i Zarządach Gminnych. (b)

## Złóż ofiarę na Odbudowę Warszawy

## Zarząd Miejski w Łasku rozpoczął prace remontowo-porządkowe

Zarząd Miejski w Łasku przystąpił w ostatnich dniach do szeregu prac związanych z uporządkowaniem miasta. Tak więc rozpoczęto przebrukowanie ul. Świerczewskiego, gdzie na odcinku 140 m. założona zostanie kostka granitowa. Po dobre prace przeprowadza się na ul. Senatorskiej. Na drodze prowadzącej z miasta do stacji ułożono nowe płyty chodnikowe oraz zainstalowano kilkanaście lamp oświetleniowych

W najbliższej przyszłości projektuje się przedłużenie ul. Dworskiej, oraz przebiecie nowej ulicy, która leży w planach urbanistycznych miasta opracowanych przez Miejski Urząd Planowniczy. Ulica ta będzie miała 500 metrów długości.

Projektuje się także przebudowanie rynku, zamieniącą go na plac reprezentacyjny. W związku z tym ułożona zostanie granitowa kostka, a na środku urządzony klomb

**CENNIK OGŁOSZEŃ**  
w dzienniku „GŁOS PABIANIC”

Za jednostkę obliczeniową dla ogłoszeń wymiarowych przyjęto 1 mm przez szerokość i tamy (szpalty). W tekście i za tekstem — 6 tamów po 45 mm.

Ogłoszenia drobne liczy się za słowo.

Wielkość ogłoszeń od 1 do 100 mm	Za tekstem	Nekrologi	Drobne
od 1 do 100 mm	70	70	30 zł.
od 101 do 200 mm	110	110	
od 201 do 300 mm	160	160	
nowyższe 300 mm	200	200	

Ogłoszenia tabelaryczne, bilanse i kombinowane o 100 proc. drożej.  
Ogłoszenia w numerach niedzielnym i świątecznym o 50 proc. drożej.

PAŃSTWOWY TEATR WOJSKA POLSKIEGO w Łodzi ul. Jaracza 27
Dziś o godz. 19.15 przedstawienie „MŁODEJ GWARDII” A. Faldiejewa.

PAŃSTWOWY TEATR POWSZECHNY w Łodzi ul. 11-go Listopada 21
Dzisiaj dwa przedstawienia teatru lalek prof. Skupy o godz. 17 i 19.15.

TEATR KAMERALNY DOMU ZOŁNIERZA Daszyńskiego 34.
Dziś i codziennie o godz. 19.15 sztuka Stewarta „GWIAZDA DEVENSONA”.

TEATR „MELODRAM” ul. Traugutta 18 (Gmach OKZZ).

Dziś o godz. 19.00 doskonała komedia francuska E. Augiera i J. Sandeau pt. „ZIĘĆ PANA POIRRIER”.

TEATR KOMEDII MUZYCZNEJ „LUTNIA” Piotrkowska 243 „DZWOŃY Z CORNEVILLE”.

TEATR „OSA” Traugutta 1 tel. 272-70
Codziennie o 19.30, w niedzielę i święta o 16 i 19.30 „RYCERZ SZALONY” z A. Dymszą.

ROBOTNICZE TOWARZYSTWO PRZYJACIÓŁ DZIECI - TEATR LALEK „PINOKIO” Nawałot 27
Codziennie oprócz poniedziałków o godz. 9.30 „Czarodziejski kalosz”.

TEATR LALEK „ARLEKIN” Łódź, ul. Piotrkowska 150 tel. 258-99
Codziennie prócz poniedziałków o godzinie 17-tej „KOLOROWE PIOSENKI” Franta. W niedzielę i święta dwa widowiska o 15-tej i 17-tej. Kasę czynną od godziny 10-tej.

CYRK NR 2
codziennie o godz. 19.15 soboty 2 przedstawienia — niedziele 3 przedstawienia.
Wielkie widowisko atrakcji.

kina

- ADRIA — „Renegat”.
BAŁTYK — „Za Wami pójdą inni”.
BAJKA — „Tęj Pierwszy Bał”.
CDYNIA — „Program Aktualności Kraj. i Zagr. Nr. 20”.
HEL (dla młodz) — „Wieczna Ewa”.
MUZA — „Siódma Zastona”.
POLONIA — „Za Wami pójdą inni”.
ROBOTNIK — „Zapomniana Włoska”.
ROMA — „Paganini”.
REKORD — „Zaklęta Narzeczoną”. dla dorosł. „Trzeci szturm”.
STYLONIA — „Dziulbars”.
ŚWIT — „Skarb Tarzana”.
TATRY — „Kulisy Wielkiej Rewii”.
TECZA — „Pieśń Tajgi”.
WISŁA — „Podróż w Nieznane”.
WŁOKNIARZ — „Podróż w Nieznane”.

SPORT SPORT SPORT

Pietraszewski otrzymał rower od Marszałka Żymierskiego

Uroczystość rozdania nagród za wyścig „P-W”
WASZAWA (obsł. wł.) — W sali widowiskowej Polskiej YMCA odbyło się we wtorek wieczorem uroczyste rozdanie nagród za międzynarodowy wyścig kolarski Praga — Warszawa.

W imieniu współorganizatora wyścigu „Trybuny Ludu” przemówił red. naczelny pisma — Kasman, nadmienając, że wyścig spełnił swój cel sportowy i polityczny, jakim było zbliżenie i zacieśnienie przyjaźni, między narodami demokracji ludowej i organizacjami robotniczymi innych państw.



Tegoroczne Biegi Narodowe stały się wielką manifestacją tężyzny fizycznej naszej młodzieży. Na starcie stanęło w tym roku około pół miliona zawodników, ubiegających się o Odznakę Sportową.

Pół godziny w hote'u „Savoy” z naszymi piłkarzami z Francji

Hotel „Savoy” jest hotelem, w którym najczęściej zatrzymują się przyjeżdżający do Łodzi sportowcy. Przede wszystkim w tym miejscu szukamy przybyłych do Łodzi piłkarzy polskich z Francji.

Kolega po piórze chętnie dzieli się z nami swymi wrażeniami z pobytu w Polsce. Chłopcy są bardzo zadowoleni z przyjęcia, a zwłaszcza w Łodzi. Na dworcu oczekiwała ich delegacja ZMP i jak to się mówi z miejsca porwała ich do siebie, gdzie goście nasi spędzili kilka ładnych godzin w serdecznej atmosferze.

Kolarze składają wieniec na Grobie Nieznanego Żołnierza

WARSZAWA (Obsł. wł.) We wtorek w godzinach popołudniowych kolarze, uczestniczący w Międzynarodowym Wyścigu Praga — Warszawa, złożyli wieniec na Grobie Nieznanego Żołnierza.

Uwaga gimnastyki!

Zarząd sekcji gimnastycznej Klubu Sportowego „Związkowiec — Zryw”, zawiadania członków i sympatyków o zebraniu, które odbędzie się w lokalu własnym przy ul. Pogonowskiego 82, w dniu 13 maja r.b. o godz. 20-ej.

Co usłyszymy przez radio?

Program audycji na CZWARTEK dnia 12 maja 1949 roku
11.40 Aud. dla przedszkoli, 11.57 Sygn. czasu i heja z W. Mariac, 12.04 WIAD. POL., 12.15 Muzyka, 12.20 Aud. dla wst., 12.50 „Z naszych pieśni”, 13.20 Skrzynka PCK, 13.30 Muz. obiad, 14.00 „Kronika Czechosłow.,” 14.15 (E) Komunikaty, 14.20 Konc. solist., 14.50 Inform., 15.00 (E) Sławni soliści — instrumentalni (pl.), 15.15 (E) „Jedziemy na wczasy”, 15.20 (E) „Aktualn. łódzkie”, 15.30 „Mówimy z sobą” — rozm. z dziećmi, 15.50 Skrzynka ogólna w opr. T. Krzemienia, 16.00 „Archipeląg ludzi odzyskanych”, 16.20 (E) „Sprawy naszego miasta”, 16.25 „Nie będę podpisywał się krzyżkami”, 16.35 (E) Rezerwa, 16.40 (E) Przed mikrofonem przewodnicy pracy, 16.45 (E) „Początek Wujka Bolka”, 17.00 DZIENNIK POPOŁUDN., 17.15 Mścian: „Rycerskość wieśniacza” — opera, 18.40 Pogadanka, 18.45 II-gi DZIEŃ, POPOŁ., 19.00 Festiv. Muz. Lud. w przerwie koncertu około 20.00 „Wszelk nica Radiowa”, 21.00 DZIENNIK WIECZORNY, 21.25 Audycja „Sześciu”, 21.40 Sergiusz Rachmaninow — sulita na dwa fortep., 22.00 „Pan Chopin opuszcza Warszawę” — słuchow., 22.40 Muzyka, 22.45 (E) „Za wami pójdą inni” — felieton film. J. Giżyckiego, 22.58 (E) (E) Omów. Progr. na jutro tj. piątek dn. 13 maja, 23.00 OSTATNIE WIADOM., 23.10 Muz. poważna, 23.50 Progr. na dz. nast., 24.00 Zakończenie audycji i Hyma.

Komunikat Wydziału Sportowego Nr 37

1. Delegatami WS na zawody towarzyskie w dniu 15. V. 49 r. będą: KS DKS, Aleksandrów — Zw. Włók. RKS Lechia, Tomaszów Maz. w Tomaszowie — ob. Krysiak. ZKS „Wełna”, Łódź — KS ZZK Karsznice w Karsznicach — ob. Kuczkowski. ZS „Gwardia”, Wrocław — ŁKS „Włóknarz” w Łodzi — ob. Bednarek.
2. Mistrzostwo rezerw kl. A ŁOZB na rok 1948 — 49 zdobyła drużyna: I Concordia, Piotrków stos. punkt. 12:0 stos. zwycięstw 69:21. II ŁKS Włóknarz, Łódź stos. punkt. 6:6 stos. zwycięstw 54:37. III KS Zryw, Łódź, stos. punkt. 1:11 stos. zwycięstw 19:75.
3. Mistrzostwo kl. B ŁOZB na rok 1948 — 49 i awans do kl. A zdobyła drużyna: I. KS „Ogniwo” (Energetyka) stos. punkt. 17:3 stos. zwycięstw 114:42. II. KS DKS Aleksandrów stos. punkt. 17:3 stos. zwycięstw 111:49. III. KS Korab, Piotrków stos. punkt. 12:8 stos. zwycięstw 106:50.
4. Wyznacza się termin spotkania i moralny tytuł mistrza kl. B ŁOZB Concordia II, Piotrków — Ognio (Energetyka) Łódź: I termin — w dniu 29. V. 49 r. II termin Ognio — Concordia 12.VI 49.
Kluby wyszczególnione na I-szym miejscu są gospodarzami zawodów i winny są one zawiadomieni WS i WSS o miejscu i godzinie zawodów.
Kluby winny dotrzymać terminów w przeciwnym razie będą karane dyscyplinarnie oraz grzywną pieniężną.
Sekretarz Przewodniczący WS (—) J. Szufewski (—) M. Tył D-02110

Teodor Dreiser 120 Tragedia Amerykańska

Myśli obłędne, szalone przewalały mu się błyskawicznie przez głowę, wreszcie doszedł do wniosku, że najlepiej powie, że była na połowie tej przestrzeni... tak będzie najlepiej. I tak powiedział.
— Nie była więc dalej od oskarżonego jak o piętnaście stóp? — rzucił natychmiast pytanie Mason.
— Pewnie... że tyle było, zdaje się...
— Przyznaj się więc, że nie chciałeś przepłynąć tak małej przestrzeni i utrzymać ją na wodzie, dopóki nie dopłynąłbyś do łódki?
— Tak... ale jak powiedziałem, byłem wtedy oszołomiony... kiedy wypłynąłem na wierzch... a ona tak się rzucała i krzychała...
— O, tak! Łódź była nie dalej nad trzydzieści stóp od oskarżonego — stosownie do jego opowiadania — co prawda dość daleko, ale jeżeli oskarżony mógł przepłynąć przeszło pięćset stóp do brzegu, czyż nie mógł zbliżyć się do łódki i pchnąć ją do tonącej, ażeby się mogła uratować? Ona przecież starała się utrzymać na wodzie, prawda?
— Tak... ale ja byłem tak oszołomiony — powtarzał Clyde poosepie, czując wszystkich oczy na sobie — i... i... — widział coraz większe podejrzenie na twarzach słuchaczy, upadał zupełnie na duchu i nie miał pojęcia, co ma powiedzieć — i sam nie wiedział, co mam robić. Obawiałem się przy tym, że zdąży zbliżyć się do niej...

— Rozumiem. Brak cywilnej odwagi — roześmiał się sztycherzo Mason. — Bardzo to wygodnie być powolnym w myśleniu, kiedy tego potrzeba, albo szybkim, także wedle okoliczności, prawda?
— Nie, panie prokuratorze.
— Hm, jeżeli więc tak było, dlaczego dopłynąwszy do brzegu w parę minut po wypadku byłeś na tyle przytomny i pamiętałeś, że trzeba ukryć trójnog od aparatu. Byłeś dostatecznie przytomny i umiałeś sprawnie rozumować, dotknąwszy nogą ziemi... Cóż mi na to powie oskarżony?
— Ja... ja... powiedziałem już, że doszedłem do przekonania, że nie mi już innego nie pozostało do zrobienia...
— Tak, wiemy już o tym. Czy nie przyszło jednak na myśl oskarżonemu, że ukrycie trójnoga wykazuje wiele zimnej krwi po tak wstrząsającym wypadku? Jakże się to stało, że na ładnie umiał oskarżony myśleć tak logicznie, a na wodzie przed paru jeszcze minutami nie zastanawiał się nad niczym?
— Rzeczywiście... tylko...
— Nie! to było celowe! Pragnąłeś jej śmierci mimo całej tej gadaniny o zmianie uczuć! Może nie tak było? krzychał Mason. — Czy to może nie jest prawdą, okrutna, przerażająca prawdą? Utonęła, boś tego pragnął i pozwoliłeś jej utonąć.
Mason trząś się cały wykrzykując te słowa, a Clyde, mając przed oczyma tę samą łódź, w uszach jeszcze krzyk Roberty, a w pamięci oczy jej i wodę, zamykającą się nad nią, drżał również i opadł na krzesło, zdruzgotany słowami Masona. Nigdy, nikomu, nawet samym obroćcom nie przyznał się, że widząc tonącą Robertę nie pragnął wcale jej uratować. Powtarzał niezmiennie, że hotele nad tym, iż nie

mógł jej uratować, stało się to jednak tak szybko, a on był tak oszołomiony i przerażony jej krzykami, że nie był w stanie przyjąć jej z pomocą.
— Ja... ja chciałem... ją uratować — jąkał się, a twarzą mu zupełnie poszarzała — tylko... tylko... powiedziałem już... byłem oszołomiony... i... i...
— Czy oskarżony nie czuje, że kłamie? — wrzasnął Mason przysuwając się bliżej. Ręce podniósł do góry, zniekształcona twarz palała, patrzył złowrogimi oczyma jak mściwa Nemezis, jak uosobienie nieubłaganego gniewu. — Przecież umyślnie, z zimną krwią chytrze dopuścił, aby to biedne, udręczone dziewczę straciło życie! Łatwo mógłby ją uratować! Sam potrafił bez trudu dopłynąć do brzegu, chociaż było dość daleko...
Teraz już Mason miał niezbite przekonanie, że Clyde zamordował Robertę. Było coś w zachowaniu oskarżonego, coś go przekonywało, i za wszelką cenę usiłował wydobyć z niego przyznanie się do winy.
Belknap zaprotestował gwałtownie. W ten sposób postępując, wywołując się uprzedzenie do oskarżonego. Zażądał przerwy w posiedzeniu, na co przewodniczący zgodził się, jednak Clyde zdążył jeszcze zawołać:
— Nie! nie! nie kłamie! uratowałbym ją, gdybym mógł!
Z zachowaniem Clyda wyczuwało się, że kłamie, że nie tylko jest tchórzem, jak go określili obrońcy, lecz, że winien jest stanowczo śmierci Roberty. Wszyscy bez wyjątku stawali sobie pytanie, dlaczego oskarżony nie ratował tonącej, jeżeli na tyle był silny, by dopłynąć do odległego brzegu. Dlaczego chociażby nie dopłynął do łódki i pchnął ją w stronę dziewczyny nie pomógł jej w ten sposób się uratować?
(C d. n.)